

Gazeta OGRODZIENIECKA



MIESIĘCZNIK NR 23-24 LIPIEC-SIERPIEŃ 1994

UKAZUJE SIĘ NA TERENIE MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

CENA 3000 ZŁ.
ISSN 1232-5031

**OD
REDAKCJI**

Oddajemy do Państwa rąk wakacyjne wydanie Gazety Ogrodzienieckiej. Zdecydowaliśmy na wydanie podwójnego numeru lipcowo-sierpniowego z uwagi na opóźnienie poprzednich wydań oraz sezon urlopowy. Cena 3000 zł. za egzemplarz dotyczy tylko tego podwójnego numeru gazety. Następną ukaże się z początkiem września w cenie dotychczasowej.

Redakcja

WYBRALIŚMY RADNYCH

19 czerwca odbyły się wybory do rady miejskiej. Ogółem o 20 mandatów, jakimi dysponuje Rada Miejska w Ogrodzieńcu ubiegało się 59 kandydatów.

Z grona radnych poprzedniej rady, startujących w wyborach, ponownie mandat otrzymało 8 osób.

Frekwencja wyborców w mieście i gminie wyniosła ok 50%. Skład nowej rady prezentujemy na str. 3.

“WIEK-BUD” REMONTUJE I HANDLUJE

O ile łatwo udało się uruchomić handel m.in. cementem, który firma nabywa za usługi świadczone na rzecz Cementowni “WIEK” oraz z umów kompensacyjnych - to uruchomienie produkcji belek struno-cementopyłowych dla górnictwa stoi jeszcze pod znakiem zapytania. Według prezesa, linia produkcyjna kosztowałaby teraz ok. 1,5 mld zł. Obecnie w kasie

jest “cienko”. Firma istnieje dopiero piąty miesiąc, jest na dorobku i bank nie udzieli kredytu, jeżeli nie będzie wiarygodnego poręczyciela.

Może okazać się, że dziecko “WIEKU” będzie na dużą skalę handlować, a nie produkować.

Oby belka struno-cementopyłowa nie była dla “WIEK-BUDU” fatamorganą.

“SKALNIOK”

Wreszcie wakacje

Tym zawołaniem pełnym ulgi i radości powitali “czas kaniuku”, zgodnie tym razem, uczniowie, nauczyciele i rodzice. Żeby lubić szkołę czasem trzeba od niej odpocząć. Sale lekcyjne i korytarze też muszą się przewietrzyć.

Jaki był rok szkolny 1993/94?

Oto kilka sprawdzonych informacji, ale żeby nie psuć wakacyjnych nastrojów, wybrałam tylko te miłe, cieszące wszystkich (dane ze SP Nr1 w Ogrodzieńcu).

W czerwcu '94 promocję do klas następnych otrzymało 479 uczniów, w tym 67 uczniów klas ósmych, którzy opuścili nasze szkolne mury. Świadectwa z wyróżnieniem (czyli z “czerwonym paskiem”) otrzymało 80 uczniów.

cd na str 7

WAKACJE Z DOMEM KULTURY

Nadszedł czas wakacji, czas urlopu i wypoczynku. Wielu z nas wyjeżdża, lecz wielu pozostaje.

Dla tych, którzy spędzą wakacje w naszym mieście Dom Kultury stara się zapewnić miłe i atrakcyjne spędzenie wolnego czasu. W planie mamy imprezy głównie dla dzieci i młodzieży.

Oto kilka propozycji: dyskoteki i zabawy przy muzyce, różnego rodzaju konkursy, zabawy i gry stolikowe.

Dla miłośników turystyki wycieczki piesze i rowerowe, a także zwiedzanie jurajskich szlaków.

Miłośnikom rozrywek umysłowych polecamy konkurs o tytuł “Omnibusa”, natomiast pragnącym rozwijać zainteresowania artystyczne: plenery malarskie, zajęcia teatralne i warsztaty lalkarskie.

Podjęliśmy także stałą współpracę z przedszkolem, które mimo wakacji funkcjonuje. Dzieci miały możliwość zapoznania się z Domem Kultury. Największym powodzeniem cieszą się zajęcia w pracowni teatralnej, gdzie najmłodszy zapoznają się z różnymi typami lalek, ćwiczą animację, wymyślają krótkie scenki.

W planie przewidziane są również zajęcia taneczne i rytmiczne. Dzieci mają okazję wykazać się swoimi uzdolnieniami prezentując piosenki i wierszyki.

Prowadzone są również zajęcia muzyczne, gdzie dzieciaki zapoznają się z instrumentami muzycznymi i uczą się posługiwać mikrofonem.

Wszystkich zapraszamy do zwiedzania Zamku, oraz wypoczynku w Ośrodku “Krepa”, do dyspozycji basen, brodzik, kawiarnia oraz letnie powietrze.

SZANOWNI MIESZKAŃCY!

W związku z obniżeniem się poziomu wody w istniejących studniach głębinowych spowodowanym wysoką temperaturą utrzymującą się od kilku dni, jak również nieracjonalną gospodarką wody pitnej

APELUJĘ

DO WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW NASZEJ GMINY O OSZCZĘDNE ZUŻYWANIE WODY PITNEJ PRZYPOMINAM

O BEZWZGLĘDNYM PRZESTRZEGANIU ZAKAZU ZUŻYWANIA WODY DO CELÓW:

1. PODLEWANIA PLACÓW, ULIC, TERENÓW ZIELENI,
2. PODLEWANIA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH I PRZYDOMOWYCH
3. MYCIA WSZELKICH POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH.

Pragnę poinformować, że jeśli w najbliższym czasie nie wystąpią obfite opady oraz zużycie wody nie zmniejszy się zmuszeni będziemy ją racjonować, bądź nawet dowieźć.

Burmistrz Miasta i Gminy
mgr inż. Jarosław Ciszewski

ZARZĄDZENIE NR 9/84 WOJEWODY KATOWICKIEGO

w sprawie oszczędności wody pitnej na terenie woj. katowickiego. na podstawie art. 105 ustawy z dnia 24 października 1974 r. prawo wodne (Dz. U. Nr 38 poz. 203) w związku z pogłębiającym się niedoborem wody

Zarządzam co następuje:

§.1.

Wprowadzam do odwołania, całkowity zakaz zużywania wody pitnej do celów:

1. polewania placów, ulic i terenów zieleni miejskiej,
2. podlewania ogródków działkowych i przydomowych, zmiana: zezwala się w godz. 22.00 - 6.00 nie bezpośrednio z wodociągu lecz przy użyciu konewek, wiader,
3. mycia wszelkich pojazdów samochodowych, za wyjątkiem w ogólnodostępnych myjniach samochodowych.

§.2.

Zobowiązuję administrację domów mieszkalnych wszystkich form własności oraz kierownictwa instytucji użyteczności publicznej do bieżącego usuwania nieszczelności w wodociągowych instalacjach wewnętrznych.

§.3.

1. Kto powoduje nieuzasadnione straty wody przez zaniedbywanie utrzymania w należyłym stanie urządzeń zaopatrzenia w wodę albo ich niewłaściwą eksploatację podlega karze grzywny do 500 000zł.
2. Orzekanie w sprawach o wykroczenia przeciwko postanowieniom niniejszego Zarządzenia następuje w trybie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

§.4.

Obywatele Prezydenci i Naczelnicy Miast, Miast i Gmin oraz Gmin zapewnią podanie treści Zarządzenia do publicznej wiadomości poprzez ogłaszanie w prasie lokalnej lub w inny sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości.

§.5.

Wykonanie Zarządzenia powierzam Dyrektorowi Wydziału Gospodarki Komunalnej.

§.6.

Nadzór nad wykonaniem Zarządzenia powierzam Wicewojewodzie sprawującemu nadzór nad sprawami gospodarki komunalnej.

§.7.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w dzienniku urzędowym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach.

PIERWSZA SESJA NOWEJ RADY

Cztery godziny Rada wybierała nowe władze. Burmistrzem nadal pozostanie mgr inż. Jarosław Ciszewski. Dotychczasowy Przewodniczący Rady mgr inż. Andrzej Derda również otrzymał akceptację.

Zmiany nastąpiły na stanowiskach w-ce Przewodniczących oraz w Zarządzie Miasta i Gminy.

5 lipca 1994r. odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej. Na wstępie radni otrzymali zaświadczenia o wyborze na radnego, po czym złożyli ślubowanie.

Obrady prowadził przewodniczący poprzedniej Rady Andrzej Derda.

Wybory władz gminnych poprzedziło zatwierdzenie porządku obrad, wybór komisji skrutacyjnej oraz zatwierdzenie regulaminu przeprowadzenia wyborów. Na stanowisko Przewodniczącego zgłoszono trzy kandydatury: Andrzeja Derdy, Lecha Nici i Andrzeja Mikulskiego. W tajnym głosowaniu największą liczbę głosów (16) otrzymał Andrzej Derda. Tym samym ponownie objął funkcję przewodniczącego.

Na stanowiska dwóch zastępców zgłoszono następujących kandydatów: Benedykt Pęczak, Lech Nicia, Czesław Kula, Władysław Kajdan, Michał Perkowski. Radni wybrali Michała Perkowskiego i Czesława Kulę.

W następnej kolejności wybierano Burmistrza Miasta i Gminy. Podano jedną kandydaturę Jarosława Ciszewskiego, dotychczasowego burmistrza. 20 radnych w tajnym głosowaniu jednogłośnie ją zaakceptowało.

Następnym punktem obrad był wybór sześciu członków Zarządu Miasta i Gminy. Zgłoszono 13 kandydatów. Największą ilość głosów otrzymali: Edward Kijas (16), Lech Nicia (16), Krystyna Saczyńska (16), Henryk Grzanka (14), Andrzej Żak (13), Marian Stępniewski (12).

Ostatnim głosowaniem, które przeprowadzono na tej sesji był wybór delegata do Sejmiku Samorządowego. Rada funkcję tę powierzyła Burmistrzowi Miasta i Gminy Jarosławowi Ciszewskiemu. Radni przychylnie odnieśli się do wniosku zgłoszonego przez burmistrza o nie obsadzanie w tej kadencji stanowiska w-ce burmistrza.

Sesja zakończyła się o godz. 13.00 po czterogodzinnych obradach.

Korzystając z okazji pozwoliliśmy sobie na przeprowadzenie krótkich rozmów z radnymi. Pytania skierowaliśmy zarówno do nowych radnych jak i do tych, którzy mandat radnego uzyskali po raz drugi.

Już po raz drugi Przewodniczącym Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu został mgr inż. Andrzej Derda.

Panie Przewodniczący czy ponowne objęcie tej funkcji daje komfort i swobodę w pracy czy też narzuca więcej obowiązków i zwiększa samokontrolę.

- Zdecydowanie to drugie. Przede wszystkim należy wyciągnąć wnioski z popełnionych błędów, bo i takie się zdarzały poprzedniej Radzie. Myślę tu m.in. o lepszym wykorzystaniu radnych w pracy dla dobra mieszkańców.

Poprzednia Rada wypracowała pod koniec dobry model działania w komisjach. Nie było w nich jednak ludzi z zewnątrz. Był to błąd. Tych ludzi trzeba teraz pozyskać.

W wyniku ścisłego zastosowania się do ordynacji wyborczej ilość radnych zmniejszyła się, a pracy przybyło. Dlatego też, zadbać należy o ścisły kontakt ze społeczeństwem, poprzez bieżącą współpracę.

Czy radni, którzy zostali wybrani na wiceprzewodniczących Rady będą, pana zdaniem, dobrymi współpracownikami?

- Na to pytanie będę mógł odpowiedzieć za jakiś czas, gdy rada "rozkręci się". Jestem w każdym razie nastawiony pozytywnie.

Pan Henryk Grzanka, radny z Ryczowa, Żelazka i Śrubarni, Członek Zarządu Miasta i Gminy, mandat radnego uzyskał po raz pierwszy. Dotychczas pracował społecznie w OSP.

O co pan będzie najbardziej dbał, czy o straż, czy o realizację zadań dla potrzeb swoich wyborców?

- Postaram się tak zorganizować swoją pracę w Radzie, aby działać z korzyścią zarówno dla

mieszkańców jak i samej OSP. Tak aby wszyscy byli zadowoleni z radnego którego wybrali.

Czy czuje pan ciężar odpowiedzialności, która spoczywa na panu z racji wejścia do Zarządu Miasta i Gminy.

- Tak. Musiałem mieć tego świadomość, decydując się na pracę, której efekty mam nadzieję, będą wkrótce widoczne.

Pan inż. Władysław Mikulski zna środowisko ogrodzieńskie bardzo dobrze. Jakie jego problemy chciałby pan rozwiązać w pierwszej kolejności?

- Za najważniejsze uważam sprawy związane z ochroną środowiska naturalnego w którym żyjemy. Po pierwsze należy znaleźć rozwiązania, które pozwolą załatwić problemy śmieci i co się z tym wiąże oczyścić nasze miasto i gminę z dzikich wysypisk.

Następnie zająć się trzeba ochroną czystości powietrza. Występuje również szereg spraw bardziej lokalnych, dotyczących bezpośrednio terenu okręgu, z którego zostałem wybrany.

Najmłodszym radnym i członkiem Zarządu M i G jest mgr inż. Lech Nicia z Podzamcza.

Czy czuje pan tremę przed czekającą pana pracą?

- Nie. To, że jestem najmłodszy wcale nie dyskwalifikuje mnie w pracach Rady i Zarządu. Doświadczenie w pracy społecznej zdobyłem już na uczelni jako działacz i przez kilka lat przewodniczący Niezależnego Związku Studentów. Poza tym moja praca zawodowa związana jest z terenem całej gminy, przez co

Skład nowej RADY MIEJSKIEJ

Nr okręgu wyborczego	Miejscowość	Wybrani radni	
		Imię i nazwisko	Organizacja popierająca
1	Ogrodzieniec	Andrzej Żak	Forum Wyborcze '94
2	Ogrodzieniec	Zdzisław Kuźniak	Forum Wyborcze '94
3	Ogrodzieniec	Andrzej Mikulski	Ogrodzieniecki Komitet Obywatelski
4	Ogrodzieniec	Marian Stępniewski	
5	Ogrodzieniec	Jarosław Ciszewski	Forum Wyborcze '94
6	Ogrodzieniec	Władysław Mikulski	Forum Wyborcze '94
7	Ogrodzieniec	Andrzej Derda	Forum Wyborcze '94
8	Ogrodzieniec	Benedykt Pęczak	Forum Wyborcze '94
9	Ogrodzieniec	Roman Kowol	
10	Podzamcze	Michał Perkowski	Forum Wyborcze '94
11	Podzamcze	Lech Nicia	Forum Wyborcze '94
12	Kiełkowice	Czesław Kula	PSL
13	Kolonia Giełto, Morusy	Jerzy Jaros	Forum Wyborcze '94
14	Giełto	Edward Kijas	Forum Wyborcze '94
15	Mokrus, Gulzów	Józef Furgacz	Forum Wyborcze '94
16	Ryczów Kolonia	Henryk Uliniarz	Ogrodzieniecki Komitet Obywatelski
17	Ryczów, Śrubarnia Żelazko	Henryk Grzanka	Forum Wyborcze '94
18	Ryczów	Władysław Kajdan	
19	Fugasówka	Stefan Selejda	Forum Wyborcze '94
20	Fugasówka, Markowizna	Krystyna Saczyńska	Forum Wyborcze '94

poznałem problemy mieszkańców nie tylko mojego okręgu wyborczego. Sądzę, że wszystko to pozwoli mi na efektywną pracę w Radzie i Zarządzie.

Czy chce pan być rozliczony wobec wyborców z Podzamcza ze swoich działań?

- Tak, gdyż uważam, że będzie to korzystne dla obu stron. Mnie zdopinguje do coraz lepszej pracy, wyborcom zaś, pozwoli przekonać się czy zaufanie jakim mnie obdarzyli skierowane było pod właściwy adres.

Kolonia Ryczów to środowisko dość aktywne.

Czy radny Henryk Uliniarz będzie działał tak, aby opinię tę potwierdzić?

- Oczywiście. Chcę działać aktywnie na rzecz naszej społeczności, a jest wiele do zrobienia. Wystarczy poruszyć temat dróg (utrzymanie dobrej nawierzchni starych, budowa nowych, niezbędnych dla zapewnienia dojazdu do

gospodarstw), poprawienie estetyki naszej miejscowości, ochrona środowiska naturalnego. Poważnym problemem jest wysypisko śmieci umieszczone bezpośrednio przy wsi i głównej drodze Kolonii Ryczów. Należy dążyć do jego likwidacji. W swej pracy nie mogę zapominać o potrzebach OSP.

Pani Krystyna Saczyńska ponownie została radną i członkiem Zarządu M i G. Reprezentuje Markowiznę i część Fugasówki.

Jest pani jedyną kobietą w Radzie Miejskiej. Czy tematy dotyczące kobiet zamierza pani akcentować w jakiś szczególny sposób?

- Jako osoba pełniąca funkcję społeczną nie reprezentuję tylko kobiet. Wybierali mnie zarówno mężczyźni jak i kobiety. Sądzę, że wyłącznie kobiece sprawy w Radzie występują rzadko. Częściej pojawiają się problemy dotyczące całej społeczności, istotne dla rodzin, poprawy warunków życia codziennego mieszkańców -

np. zaopatrzenia gospodarstw domowych w gaz. Podobnie sprawa szkół, przedszkoli, bezpieczeństwa w gminie. Zagadnienia te dotyczą wszystkich naszych wyborców, a wśród nich są kobiety. Jeżeli rozwiążemy problemy istotne dla całej społeczności, usatysfakcjonujemy również kobiety.

Jak pani współpracuje z wyborcami i jak rozlicza się pani ze swojej działalności?

- Radny jest osobą żyjącą na codzień w danym środowisku. Ja reprezentuję Markowiznę i Fugasówkę. Urodziłam się i mieszkam w Markowiznie. Ludzie mnie tam znają i bardzo często przychodzą do mnie z różnymi sprawami. To jest mój bezpośredni kontakt i współpraca z wyborcami. Jeśli zaś chodzi o rozliczanie radnego z pracy, którą wykonuje, mogę powiedzieć, że oceniana jest ona w bardzo prosty sposób. Przede wszystkim na podstawie jej bezpośrednich efektów. Obietnice dane podczas kampanii wyborczej trzeba po prostu realizować. Wybory do rad gminy są w pełni

demokratyczne. Nie ma przypadkowych decyzji wyborców - oni znają ludzi na których głosują. Myślę, że ponowny wybór jest swego rodzaju wyrazem akceptacji wyborców dla danej osoby.

Ja własną akcję wyborczą prowadziłam przez cztery lata poprzedniej kadencji Rady Miejskiej.

W Podzamczu wyborcy postawili na młodość i doświadczenie. Jest pan radnym trzecią kadencję i pierwszy raz zastępcą Przewodniczącego Rady Miejskiej. Takie wyróżnienie i zaufanie na pewno mobilizuje do działania, ale także zobowiązuje do realizacji zadań na rzecz wyborców.

Czego mogą oczekiwać mieszkańcy Podzamcza od Michała Perkowskiego w już rozpoczętej czteroletniej kadencji?

- Na pewno:

- dokończenia rozpoczętych prac np. dróg,
- poprawy bezpieczeństwa pieszych i ruchu samochodowego, poprzez wykonanie chodnika na ul. Wojska Polskiego i parkingu,
- zagospodarowania terenu wyznaczonego pod boisko sportowe za Zuzanką,
- z uwagi na miejscowość turystyczną (centrum Jury) ciągle utrzymywanie czystości i poprawę estetyki wszystkich centralnych punktów Podzamcza i nie tylko.

Wszystkim radnym Gazeta Ogrodzieniecka życzy owocnej pracy w okresie czteroletniej kadencji Rady Miejskiej, dobrej współpracy z wyborcami i społecznej akceptacji działań podejmowanych przez Radę.

Pytania zadawał "Skalniok"

Opracowała Dorota Cygan

Godziny pracy Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu

poniedziałek	7 ³⁰ - 17 ⁰⁰
wtorek	
środa	
czwartek	7 ³⁰ - 15 ³⁰
piątek	
soboty	Urząd nieczynny

W sprawie skarg i wniosków mieszkańców burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec przyjmuje w środy od 12⁰⁰-15⁰⁰
Sekretarz Urzędu przyjmuje codziennie w godz. 7³⁰ - 15³⁰

KILKA PYTAŃ DO...

Janusza Wierzbickiego

Janusz Wierzbicki, zastępca Dyrektora ds Produkcji w Cementowni "Wiek", jest V-ce Prezesem OKS "Budowlani" w Ogrodzieńcu. Żonaty - żona Jadwiga - dwoje dzieci: syn Mariusz i córka Agnieszka. Hobby, to praca społeczna dla sportu i OSP.

Koniec piłkarskich rozgrywek w sezonie 93/94, to brak dwóch punktów do pozycji lidera.

Panie Prezesie - czy głównym celem postawionym przed piłkarzami i trenerem był awans do wyższej klasy?

- Tak, celem grania był tylko awans. Jednak "machlojki" Zarządu i piłkarzy CKS Czeladź na razie nam to uniemożliwiają. Ale Zarząd Klubu "Budowlanych" złożył protest do Okręgowego Związku Piłki Nożnej, o wyjaśnienie nieprawidłowości.

My w dalszym ciągu wierzymy, że awans będzie i jesteśmy przekonani o naszej słuszności.

Kto z piłkarzy wyróżnił się najbardziej w tych zmaganiach?

- Do wyróżniających się piłkarzy grających w minionym sezonie należeli: Kapitan Drużyny - Dariusz Kmita, Sylwester Sagan, Stanisław Zamirowski, Arkadiusz Chabrzyk i Wiesław Kozłowski.

Oczywiście, duże zasługi dla gry drużyny ma Trener - Andrzej Kozłowski, były zawodnik Rakowa Częstochowy, obecnie gra jeszcze w "Warcie" Zawiercie.

Proszę wymienić mocne atuty drużyny.

- Jest to doświadczenie i młodość zawodników.

A jakie są minusy?

- Słabym punktem jest bramkarz.

Czy w nadchodzącym sezonie planujecie wzmocnić zespół nowymi graczami?

- Tak, jest to konieczne.

Jak wysoko mierzą "Budowlani", uwzględniając bazę techniczną i możliwości zawodników?

- Baza techniczna i socjalna jest nawet lepsza, niż ma II ligowy Papiernik Krisbut - Myszków. Naszym celem jest gra w lidze okręgowej.

Na sukces drużyny pracowało na pewno wiele osób. Kto ma największy wkład pracy na tej niwie?

- Z przyjemnością wymienię ich nazwiska: Prezes - Edward Nieroda, V-ce Prezes - Kazimierz Bednarski, Sekretarz i Kierownik Drużyny Ryszard Podsiadło.

Czy "Budowlani" mają poparcie wśród Załogi i Dyrekcji Cementowni "WIEK"?

- To dzięki Załodze i Dyrektorowi możemy funkcjonować i krzewić kulturę sportową na terenie ogrodzieńskim.

Jaki ekwiwalent pieniężny otrzymują piłkarze z pierwszej drużyny?

- Zwracamy zawodnikom koszty za dojazdy i płacimy za każdy trening. Otrzymują także zróżnicowaną premię za mecze wygrane i zremisowane.

Kto utrzymuje finansowo drużynę?

- W siedemdziesięciu procentach finansuje nas Cementownia "WIEK". Reszta wydatków pokrywana jest z fundacji różnych Zakładów Pracy i osób prywatnych, a nawet przez Hutę Buczka i Mikrohutę "Strzemieszyce", za reklamę ich wyrobów. Czekamy na większe wsparcie od UMIG Ogrodzieńca.

Co klub robi, aby przyciągnąć więcej kibiców na mecze?

- Jeszcze w tym roku chcemy wykonać trybunę na koronie stadionu. Dlatego prosimy wszystkich mogących nas wesprzeć finansowo, lub rzeczowymi pracami, o zgłaszanie się do kierownictwa Zarządu - zapraszamy!

Znawcy piłki mówią, że Janusz Wierzbicki to filar Zarządu.

Co Pana napędza do tego piłkarskiego działania?

- Działanie z młodzieżą w środowisku w którym pracuję i mieszkam, sprawia mi przyjemność. A jeżeli są osiągnięcia - to jest także satysfakcja, że wysiłek nie idzie na marne.

Dziękuję za rozmowę.

"Skalniok"

SZANOWNI CZYTELNICY GAZETY OGRODZIENIECKIEJ ORAZ WSZYSCY MIESZKAŃCY GMINY

Mając na uwadze poprawę stanu sanitarnego i estetyki naszego miasta i gminy przypominam o obowiązku utrzymania porządku i czystości na własnej posesji, usuwania zanieczyszczeń z chodnika położonego wzdłuż posesji oraz wykaszania traw i chwastów.

Czynności powyższe wynikają z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30.09.1980r. w sprawie ochrony środowiska przed odpadami i zanieczyszczeniami oraz utrzymania czystości i porządków w miastach i wsiach /Dz.U. Nr 24 poz 91 z 80r./.

Porządkowanie chodników, terenów swoich posesji, jak również wykaszanie traw i chwastów należy wykonywać systematycznie, bez przypominania i konieczności stosowania kar.

Mam nadzieję, że wygląd naszej gminy leży na sercu wszystkim mieszkańcom. Mottem naszym niech będzie hasło "CHCESZ CZYSTOŚCI - DBAJ O NIĄ SAM"

BURMISTRZ MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

Pofestynowe refleksje

Zapewne wielu z Państwa wie, że 4 czerwca odbył się w Podzamczu festyn. Cel imprezy był szczytny i piękny, a całkowity dochód (ok 30 mln) przeznaczono na rzecz kultury fizycznej w Szkole Podstawowej w Podzamczu.

Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim którzy pomogli nam w organizacji festynu oraz tym, którzy przybyli tego na zamek.

Zaangażowanie rodziców, nauczycieli i uczniów było ogromne. Szczególne słowa podziękowania składamy: panu R. Biernackiemu, A. Mirosze, M. Ziązi, D. Głowackiej, J. Leśniakowi, W. Zgryźniak, A. Dachowskiej oraz państwu G. i E. Podsiadło, P. i E. Podsiadło, Z. i M. Podsiadło, J. i A. Cichorom, Plutkom, H. i W. Kulczykowskim, J. i A. Bogdanowiczom, M. i M. Szymkiewiczom, pracownikom szkoły i młodzieży, która włożyła w organizację i prowadzenie festynu wiele serca i wysiłku.

Dziękujemy za pomoc zakładom pracy - Cementowni "Wiek", "Eternitowi", Hucie Szklą Gospodarczego w Zawierciu, Olkuskiej Fabryce Naczyń Emaliowanych z Olkusza oraz zespołom muzycznym, które zaprezentowały swój repertuar.

Widać, nawet w obecnych czasach charytatywne imprezy mają prawo bytu.

Dla nas, organizatorów festynu była to świetna lekcja. Mamy nadzieję, że następny (który zamierzamy wkrótce przygotować) będzie ciekawszy i jeszcze bardziej atrakcyjny.

Mimo nie najlepszej pogody atmosfera w tym dniu była gorąca. Zimny deszcz nie zniechęcił ani występujących na scenie, ani zmokniętych, schowanych pod parasolami widzów.

Niestety muszę się z Państwem podzielić również mniej optymistycznymi spostrzeżeniami. Przykro nam, że padały ze strony uczestników festynu niemiłe uwagi pod naszym adresem. Spieszę wyjaśnić, że zamieszanie wyniknęło nie z naszej winy, a spowodowane było tym, że w czasie trwania festynu były dwie kasy. W jednej sprzedawano bilety na festyn, w drugiej na zamek.

Przykro nam, że pan dyrektor MGOK w Ogrodzieńcu nie dołączył do sponsorów imprezy i nie ofiarował na rzecz szkoły "paru groszy" ze wstępu na zamek. Żal jest tym większy, że na plakatach reklamujących nasz festyn MGOK w Ogrodzieńcu widnieje jako jeden

z organizatorów imprezy.

To jeden niemiły akcent. Drugi dotyczy osób, które (pomimo iż festyn miał charakter społeczny i charytatywny) prowadziły działalność handlową na drodze dojazdowej do zamku. To z wiadomych przyczyn ograniczyło liczbę klientów na terenie dziedzica zamkowego, a tym samym uszczuplało dochody na rzecz szkoły.

Szkoda!

Na zakończenie pragnę jeszcze raz podziękować za pomoc, kulturalne zachowanie i godną pochwałę, pełną zaangażowania postawę dzieci. Wygląda na to, że niektórzy dorośli powinni brać z nich przykład.

Ewa Tokarczyk

KU PRZESTRODZE! (4)

Na lipcowy, urlopowy miesiąc wybrałem refleksyjny temat: "Psychologia pracy", adresowany głównie do osób kierujących i odpowiadających za zespoły pracowników. Złożoność i trudność zagadnienia polega na tym, że nie można go traktować po "prokuratoru" - to wolno, a tego nie. Niewiele pomogą również ustawy, artykuły czy paragrafy, pomocne będą jedynie sprawdzone teorie i zasady wynikające z nauki, techniki i doświadczenia.

Encyklopedyczne wyjaśnienie, że psychologia pracy należy do psychologii stosowanej i wynika ze społecznej, a ta z ogólnej nauki psychologii można zinterpretować jako proces psychiczny zachodzący w zespołach ludzkich z jego przemożnym wpływem na zachowanie się człowieka.

Zespół ludzki to rodzina, brygada, wydział, zakład pracy, społeczność miejscowa itd., a proces psychiczny to wnętrze człowieka, a więc spostrzeżenia, myślenie, wyobrażenia, postanowienia, uczucia, dążenia, pamięć itp. Powyższe reguluje i stymuluje nasze zachowania i reakcje.

Problemy codziennego życia nie pozwalają, na sentymenty, wnikliwe spojrzenie i zrozumienie drugiego człowieka, którym kierujemy w pracy i stanowimy z nim integralny zespół.

Zachowanie się przełożonego w odniesieniu do podwładnego determinuje jego motywację do pracy, która przejawia się w:

- uznaniu przez przełożonego (wyróżnienie, awans, praca),
- zaangażowaniu, inicjatywie w pracy,

LIKWIDACJA GS "SCH" TO HAŃBA I WSTYD

Jest 4 czerwca '94r, w sali konferencyjnej w Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Ogrodzieńcu, odbywa się walne zebranie delegatów, aby wysłuchać sprawozdania Zarządu za '93 rok i Rady Nadzorczej za minione 4 lata.

W kręgach zainteresowanych - pracowników i ponad tysiąca stu członków, był to dzień oczekiwania na zapowiedź zmian programowych i rzeczową ocenę Zarządu i Rady Nadzorczej

Jest faktem, że Spółdzielnia przez kilka ostatnich lat nie wiedzie się dobrze. Prawdopodobnie trudno jest przestawić się w myśleniu i działaniu na handel w dużej konkurencji, gdzie towaru na rynku jest "skolko ugodno", a w kieszeniach kupujących pustawo. Trzeba dobrze "główkować", aby istnieć na rynku, a brak koncepcji na teraz i na przyszłość oraz liczenie na przetrwanie w takich warunkach, najczęściej kończy się likwidacją firmy.

Bilans dla GS za ubiegły rok, to składanka pracy dwóch zarządów do września pod kierownictwem Jadwigi Wójcik, a od września Zofii Brandys.

Mimo poprawy wyników w czwartym kwartale, rok zakończył się stratami i ponad miliardowym zadłużeniem.

Ważne i godne do odnotowania jest

- solidności wykonywania obowiązków,
- dbałości o warsztat pracy powierzony majątek itp.

Teoria funkcjonowania człowieka opiera się m.in. na karach i nagrodach, ale o tych drugich rzadko pamiętamy.

Posiadając predyspozycje dobrego kierownika i organizatora, do naszych obowiązków również należy ocena cech psychologicznych związanych ze sferą osobowości podwładnego pracownika, co przy panującej u nas kulturze technicznej na pewno ograniczy wypadkowość, a więc:

- inteligencja pracownika,
- koncentracja uwagi, refleks,
- dokładność spostrzegania,
- umiejętność oceny odległości,
- ryzykanctwo,
- cechy fizjologiczne pracownika celem dopasowania ergonomicznego na jego stanowisku pracy,
- inne potrzebne w danym zawodzie.

bardzo ambitne wyzwanie postawione przez prezes Brandys (cytuje): - "Gdyby przyszłej Radzie i Zarządowi nie powiodło się, to likwidacja Spółdzielni byłaby hańbą i wstydem."

Poza tym stwierdzeniem, innych znaczących koncepcji działania nie przedstawiono. Ustępująca rada nadzorcza, której przewodniczył Michał Miśkiewicz i który sprawozdanie składał, przedstawiła cały zakres prac jakimi zajmowano się w minionej kadencji. Stwierdził, że "łatwego życia nie było."

Po relacjach sprawozdawczych, zaproszeni do dyskusji delegaci, zrobili to z dużym zaangażowaniem i troską o byt Spółdzielni.

Dyskusja była ostra (czasami były spięcia) i dotyczyła krytyki poprzedniego Zarządu i rady nadzorczej za:

- niegospodarność
- rujnowanie tego co przez wiele lat budowano

- masarnię
- restaurację "Jurajską"
- wiele innych niedociągnięć.

Swoistą wypowiedź m.in. zaserwował Stanisław Kaziród, a mianowicie: "żeby te mury mogły mówić, to..."

"Oberwało" się także po drodze Radcy Prawnemu.

Będący gościem i przysłuchujący się obradom Burmistrz J. Ciszewski, powiedział, że taka dyskusja powinna mieć miejsce cztery lata temu.

Należy przypomnieć o zawodach, na których okresowe badania psychologiczne są wymagane jak kierowcy, operatorzy sprzętu ciężkiego, pracownicy zatrudnieni na wysokości.

W tym miejscu nasuwa się jedna z definicji inteligencji człowieka - że jest to umiejętność prawidłowego zachowania się w warunkach niespodziewanych, ekstremalnych, nieznanach.

Zarządzający pamięta również o istnieniu w prawie każdym zespole pracowniczym struktur formalnych i nieformalnych, często niezbyt koleżeńskich i przykładowo nie powierza wspólnej pracy osobom, które do siebie się nie odzywają. Analiza wypadkowości wskazuje, że jest większa częstotliwość u ludzi, którzy mają trudności w zaadoptowaniu się w nowym środowisku, pracy, na innym stanowisku. Lata życia też nieuchronnie zmieniają człowieka i z wiekiem występuje kompensacja

Wykorzystując obecność Burmistrza, uzgodniono obustronnie i podjęto uchwałę, że zadłużenie GS na rzecz UMiG, zostanie zlikwidowane przez przekazanie mini oczyszczalni ścieków (w lasku) do Gospodarki Komunalnej. Głośny temat sprzedaży "Jurajskiej", nareszcie znalazł finał 17 maja. Nowa właścicielka Beata C. - budynek z działką i parkingiem zakupiła za 606 milionów zł. W sierpniu planuje otworzyć "Salon Samochodowy" wraz z Barem. Ale duże kłopoty jeszcze się nie skończyły, gdyż 5 maja Rada Nadzorcza podjęła uchwałę, aby sprawę masarni oddać do sądu. Z kim i o co Spółdzielnia będzie się sądzić postaramy się napisać na łamach naszej Gazety.

W tydzień po tych obradach, 9 czerwca nowi członkowie Rady Nadzorczej wybrali spośród siebie Prezydium Rady w składzie:

1. Przewodnicząca - Maria Uliniarz
2. Zastępca - Ryszard Mikulski
3. Sekretarz - Julian Żurawski.

W ostatniej chwili przed oddaniem reportażu do druku, zdążyłem jeszcze odnotować, że znowu nastąpiły zmiany w Zarządzie. Prezesem został Ryszard Mikulski, a zastępcą d/s handlowych Zofia Brandys.

Nasza Gazeta, życzy Zarządowi i Załodze obicia się od "dna" i rozpoczęcia funkcjonowania z dodatnim bilansem.

"Skalniok"

na jego inne organy ciała.

Zasygnalizowane tendencje psychologiczne człowieka na pewno pomogą w lepszym doborze ludzi do pracy, jej podział, z satysfakcją dla nich, ich bezpieczeństwa i interesu pracodawcy.

Tadeusz Wacowski

PROWADZENIE SPRAW I PEŁNY NADZÓR W ZAKRESIE BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY:

- konsultacje, instruktaże, szkolenia,
- prowadzenie dokumentacji,
- dochodzenia powypadkowe oferuje prywatnym zakładom i spółkom

Tadeusz Wacowski
Plac Wolności 2
Ogrodzieniec

“LUBIĘ TO CO ROBIĘ...”

Rozmowa z burmistrzem Miasta i Gminy Ogrodzieniec mgr inż. Jarosławem Ciszewskim

Wśród 20 radnych był pan jedynym kandydatem na burmistrza. Wybrano pana jednogłośnie. Jakie ma to dla pana znaczenie.

- Byłem jedynym kandydatem zgłoszonym przez Ogrodzienieckie Forum Wyborcze '94, które wprowadziło do Rady 15 przedstawicieli co stanowi 75% jej składu. Myślę, że pozostali radni rezygnując z możliwości innych zgłoszeń dali wyraz aprobaty dla dotychczasowej mojej działalności. Potwierdzeniem tego niech będzie oddanie 100% głosów w tajnym wyborze.

Członkowie Rady Miejskiej zaakceptowali likwidację stanowiska zastępcy burmistrza. Jak pan to może uzasadnić?

- Postanowiłem wprowadzić pewne zmiany w systemie zarządzania w podległych mi referatach Urzędu Gminy oraz w pozostałych jednostkach budżetowych. W praktyce będzie to oddanie większych uprawnień kierownictwu średniego szczebla, co pozwoli na lepsze niż dotychczas wykorzystanie jego możliwości organizacyjnych oraz koncepcyjnych i zwiększenie odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Podczas pełnienia po raz pierwszy funkcji burmistrza na pewno wiele się pan nauczył i nabył doświadczenia w gospodarowaniu w gminie. Jakie będą następne cztery lata, które są przed panem?

- Doświadczenie pozwoli mi zaoszczędzić trochę czasu, który jako nowicjusz musiałbym poświęcić na poznanie tej pracy. Jednak najważniejsze w moim przekonaniu to nawiązane dotychczas kontakty z ludźmi i instytucjami, które owocują konkretną pomocą finansową dla naszej gminy oraz realizacja wszystkich pomysłów i koncepcji przedstawionych w kampanii przedwyborczej.

Co pan chce powiedzieć swoim wyborcom na początku drugiej kadencji urzędowania?

- Nasz sukces wyborczy jest poparciem społeczeństwa dla dotychczasowego stylu zarządzania gminą. Nie zawiedzimy pokładanych w nas nadziei. Nie będzie przedwyborczych podziałów

w Radzie Miejskiej. Cały swój wysiłek skierujemy na przedsięwzięcia związane z tworzeniem warunków dla rozwoju przedsiębiorczości i gospodarki w gminie co pozwoli pozyskać nowe miejsca pracy oraz zwiększyć wpływy do kasy miejskiej.

Burmistrz, to osoba publiczna, której zachowanie jest obserwowane i komentowane. Czy przyjmuje pan krytyczne uwagi pod swoim adresem?

- Nie popełnia błędów ten kto nic nie robi; w tym kontekście krytyka jest przyjmowana przeze mnie ze zrozumieniem.

Czy uchroni się pan przed samozadowoleniem mając świadomość tak dużego poparcia wyborców?

- Samozadowolenie okazują ludzie ustawiający sobie poprzeczkę nisko. Ja do nich nie należę.

Jako jedyny kandydat został pan także wybrany na delegata do Sejmiku Śląskiego. Czy nie jest to droga pana na ul. Wiejską do Warszawy?

- Lubię to co robię w tej chwili - obecna praca pochłania mnie całkowicie. Łączenie funkcji burmistrza i delegata do Sejmiku Samorządowego jest powszechnie praktykowane i ma podłoże czysto praktyczne - nawiązywanie kontaktów, artykułowanie potrzeb gminy na forum województwa itp.

Czy ma pan koncepcję lub przynajmniej wizję ściągnięcia kapitału i turystyki na nasz teren, który jest jednym z piękniejszych zakątków w Polsce?

- Wykorzystanie walorów krajoobrazowych Jury i zamku dla rozwoju turystyki zostało zaakceptowane przez poprzednie Rady Gminne. Udało nam się w dużej części spopularyzować ten piękny zakątek kraju poprzez Związek Gmin Jurajskich i wydawane tam foldery. Obecnie skoncentrujemy się na pozyskaniu na majątek gminy terenów Skarbu Państwa, które zaoferujemy do sprzedaży lub dzierżawy na cele rekreacyjne (domki letniskowe), usługi hotelarskie i gastronomiczne, pola namiotowe, parkingi itp.

Korzystając z okazji goszczenia na łamach Gazety Ogrodzienieckiej pragnę gorąco podziękować moim wyborcom za głosy oddane na mnie oraz wszystkim mieszkańcom gminy Ogrodzieniec, za poparcie Ogrodzienieckiego Forum Wyborczego. Zobowiązuję się reprezentować interesy wszystkich w równej mierze, tak sympatyków jak i oponentów.

Rozmawiali D. Cygan, "Skalniok"

ZIEMIA JURAJSKA

Ziemio moja ojczysta.

Ziemio orlich gniazd.

Wyżyno skalnych ostańców.

Strzelistych zamków i baszt.

Dziedziczko słowiańszczyzny
jesteś cudowna w swojej krasie.

Stary rodowód historyczny
w skalnym pisany czasie.

Miałaś dni piękna, sławy.

Okrutnej biedy i niewoli.

Powstańcze zrywy, wojny.

Matczyne serce wiesz jak boli.

Rozmłowanych w Tobie nasza ziemio
Napawa smutek i głęboka troska.

Jaka twa przyszłość mała ojczyzno

Ziemio Krakowsko-Częstochowska?

maj 1994r.

Stanisław Domagała

ZWIĄZEK GMIN JURAJSKICH



W dniu 28 lipca odbędzie się w Ogrodzieńcu posiedzenie Zarządu Związku Gmin Jurajskich. Będzie to ostatnie spotkanie przed nowymi wyborami władz Związku. Należałoby tu przypomnieć, że kadencja władz Związku pokrywa się z kadencją władz gmin, a ukonstytuowanie się nowo wybranej władzy ZGJ powinno nastąpić w ciągu trzech miesięcy od daty wyborów samorządowych.

Na spotkaniu Zarządu zostaną omówione najbliższe zamierzenia działalności, oraz ustalony będzie termin Zgromadzenia Ogólnego, które

otworzy nowy rozdział naszej działalności w drugiej kadencji odrodzonego samorządu terytorialnego.

Ostatnie wybory nie wprowadziły istotnych zmian w poszczególnych gminach związkowych, co pozwala twierdzić, że strategia działalności jaką prowadził ZGJ nie ulegnie większym zmianom. Chciałbym Państwu polecić nowo wydany album pt. "Szlakiem Warowni Jurajskich" (do nabycia w księgarniach), w którym jako współwydawcy staraliśmy się poprzez fotografie w nim zamieszczone pokazać piękno naszego regionu.

Z końcem wakacji pojawi się następny album promocyjno-reklamowy pt. "Panorama Regionu - Jura Krakowsko-Częstochowska"

mgr inż. J. Pabian
dyr. biura ZGJ

KRONIKA *policyjna*

20/30.05.94r. na terenie Cementowni "WIEK" włamano się do pomieszczeń magazynowych BUDO-HUT-u Czeladź. Skradziono 180 mb kabla spawalniczego o wartości ok. 16 mln zł.

10.06.94r. ze szkółki namiotów foliowych (przy Leśniczówce) skradziono 4szt. węży gumowych i 5szt. zraszaczy o wartości 5mln. zł.

22.06.94r. kradzież z włamaniem do fiata 126, skradziono radiomagnetofon samochodowy i dokumenty.

23/24.06.94r dokonano włamania z kradzieżą do sklepu ANATOL przy ul. Piłsudskiego. Po wybiciu szyby skradziono wódkę i art. spożywcze o wartości 4,5mln zł.

1.07.94r. W Ogrodzieńcu na ul. Kościuszki kierowca Żuka nie zachowując należytej ostrożności przy cofaniu najechał na AUDI 80.

Od kwietnia sporządzono 6 wniosków do kolegium d/s wykroczeń dotyczących prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym.

PROTOKÓŁ ROZBIEŻNOŚCI

"Rozstajemy się na dzisiaj z protokołem rozbieżności" powiedział na zakończenie spotkania z mieszkańcami burmistrz J. Ciszewski.

Spotkanie które, odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy 30.06.1994r. dotyczyło protestu jaki wystosowali mieszkańcy "Górek" w sprawie planowanej budowy wysypiska śmieci przy ul. Bzowskiej.

Na spotkaniu obecni byli, oprócz delegatów reprezentujących mieszkańców, burmistrz MiG mgr inż. J. Ciszewski, projektant wysypiska dr inż. Stanisław Hermański, radni: Andrzej Żak, Zdzisław Kuźniak, pracownicy Referatu Gospodarki Komunalnej i Inwestycji tut. Urzędu.

Na prośbę przybyłych gości autor projektu wyjaśnił technologię budowy planowanego wysypiska, poinformował o budowie geologicznej terenu przeznaczonego na ten cel oraz uzasadnił powody lokalizacji inwestycji na ul. Bzowskiej. Wg fachowców jest to najbardziej odpowiednie miejsce i jedyne jakie w stosunkowo szybkim czasie wykorzystując naturalne warunki przygotować można pod budowę.

Okazało się, iż temat wysypiska funkcjonuje już ok. 20 lat. W tym czasie prowadzono badania, poszukiwano odpowiedniej lokalizacji. Wyznaczono oprócz terenu przy ul. Bzowskiej kilka miejsc przyrodniczo bezpiecznych, które nie zostały wykorzystane z uwagi na brak możliwości ich pozyskania. Wypowiedź pana Hermańskiego dała początek dwugodzinnej dyskusji. Jediną przerwą w rozmowach była projekcja materiału filmowego w którym zaprezentowano technologię budowy wysypiska, sposób zakładania folii uszczelniającej.

Zarzuty stawiane przez mieszkańców dotyczyły przede wszystkim lokalizacji śmietniska, tzn. usytuowania zbyt blisko domów, przy zadrzewionej alei, sąsiedztwie źródła tzw. Świętońki. Obawy dotyczyły samej technologii budowy, wytrzymałości folii zabezpieczającej wody gruntowe przed skażeniem, jak również możliwości wylęgania się insektów i szczurów oraz ogólnej uciążliwości tego typu obiektu.

Mieszkańcy mieli pretensje, że nie poinformowano ich wcześniej o planowanej budowie. Stwierdzili, iż dowiedzieli się o tym jako ostatni. Uważają, że należy poszukać innej lokalizacji, bądź w ogóle zrezygnować z tej inwestycji.

Burmistrz MiG Ogrodzieniec kończąc zebranie oświadczył, iż problem należy poddać do dyskusji Radzie Miejskiej, która po szczegółowym zapoznaniu się z tematem wyda wiążącą decyzję.

Tak więc na zebraniu nie udało się osiągnąć kompromisu.

D.C.

(PROBLEMOWI NOWEGO WYSYPISKA POŚWIĘCAMY WKŁADKĘ DZISIEJSZEJ GAZETY)

STRAŻACKIE ZAMIESZANIE

Tegoroczne zawody pożarniczo sportowe w Ogrodzieńcu z 19 czerwca 1994 r. nie wypadły najlepiej, a może najgorzej ze wszystkich Jednostek OSP z rejonu Zawiercia - tak ocenił na naradzie 3 lipca '94 r. Komendant RPSP st. kpt. mgr inż. Czesław Błażkiewicz.

Balagan organizacyjny, różne podejrzenia zostały wśród wielu niesmak. Przypadki niedociągnięć stwarzają obraz, jakby niektórzy z OSP dopiero raczkowali w zawodach, a przecież tak nie jest.

Prezes mgr inż. Jarosław Ciszewski, zaniepokojony takim stanem, zobowiązał się, że następne zawody, będą przygotowane wzorowo. Prawdopodobnie odbędzie się wykład pt: "Organizacyjne i techniczne zasady przeprowadzania zawodów, oraz ich przygotowanie". Moim zdaniem jest to niezbędne dla poprawy atmosfery i koleżeńskości wśród Jednostek i druhów, tym bardziej, że wszyscy pracują społecznie.

"Skalniok"

Koncesja pod znakiem zapytania

Na wniosek Zarządu Miasta i Gminy Ogrodzieniec Wydział Ekologii Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach odmówił udzielenia koncesji na wydobywanie piasku ze złoża "Ogrodzieniec" w Ogrodzieńcu **W o d z i s t a w s k i e m u** Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego. Odmowę uzasadniono nie wywiązaniem się użytkownika złoża z obowiązku rekultywacji terenu. Od decyzji tej stronie zainteresowanej przysługuje jeszcze odwołanie do Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, które może zmienić lub utrzymać w mocy orzeczenie Wydziału Ekologii.

WRESZCIE WAKACJE dokończenie ze str. 1

Nauczyciele wystawili na świadectwach 55 ocen celujących z przedmiotów nauczania i 130 ocen wzorowych z zachowania. Tym razem, ze względu na kłopoty finansowe, nagrody książkowe przypadły tylko uczniom klas ósmych. 33 ósmoklasistów nagrodzono za bardzo dobre i dobre wyniki w nauce oraz wzorowe zachowanie.

Uczniowie klas młodszych otrzymali wyróżnienia w postaci dyplomów. Również tradycyjnie (od czterech lat) z klas ósmych wytypowano uczniów do nagród szczególnych za całokształt pracy od kl. I do kl. VIII.

Nagrodę Dyrektora Szkoły otrzymali:

Piotr Domagała z kl. VIII a
Agnieszka Stanek z kl. VIII a
Anna Popławska z kl. VIII b
Nagrodami były piękne wydania cennych książek.

G r a t u l u j e m y wyróżnionym i życzymy sukcesów w szkołach średnich. A wszystkim uczniom i nauczycielom życzymy miłych wakacji, zasłużonego wypoczynku i nowych pomysłów.

HZM

GMINNA SPÓŁDZIELNIA "SCH" W OGRODZIEŃCU WYDZIERŻAWI:

1. Piętro Domu Handlowego na działalność handlową
2. Piętro budynku biurowego na działalność biurową - 6 pokoi
3. Sklep przy ul. Słowackiego - bloki (obok sklepu metalowego)

Warunki dzierżawy do omówienia w biurze GS w Ogrodzieńcu Pl. Wolności 37 (budynek obok Domu Handlowego).

VIII OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ SZACHOWY

W dniach 27-28 sierpnia 1994r. w warunkach plenerowych na zamku "Ogrodzieniec" na dystansie 11 rund, odbędzie się VIII Ogólnopolski Turniej Szachowy w Szachach Aktywnych. W turnieju mogą uczestniczyć zawodnicy wszystkich kategorii szachowych.

Pisemne zgłoszenia kierować należy na adres organizatora w terminie do 20 sierpnia.

Należy posiadać komplet szachów i sprawny zegar szachowy. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, ranking lub kategorię szachową oraz przynależność klubową.

I nagroda przewidziana dla zwycięzcy to 10mln zł i puchar. Wysokość pozostałych nagród oraz ich ilość uzależniona będzie od ilości uczestników. Przewidziane są również nagrody specjalne.

Turniej rozpoczyna się 27 sierpnia o godz 10⁰⁰.

Turniej organizują:
Zarząd Miasta i Gminy Ogrodzieniec,
Związek Gmin Jurajskich,
MGOK w Ogrodziencu.



Najstarsi mieszkańcy Ogrodzienca nie pamiętają takiego wydarzenia, które by zgromadziło na boisku OKS Budowlani tylu kibiców co na meczu naszej drużyny z CKS II Czeladź.

W tym dniu było wszystko - chórne śpiewy, petardy i inne fajerwerki, odświeżny

nastrój, atmosfera wielkiego meczu.

Niestety mimo ogromnego wysiłku włożonego przez piłkarzy, mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 a wynik ten był korzystny dla drużyny gości.

Po tym meczu nasi piłkarze rozegrali jeszcze dwa spotkania wygrywając z Łazowianką Łazy 3:1 u siebie oraz z Błyskawicą Preczów 1:0 na wyjeździe.

Niestety dla nas także drużyna CKS Czeladź wygrała dwa spotkania i z przewagą 2 punktów wyprzedziła nasz klub zdobywając awans do klasy okręgowej.

Do pełni szczęścia niewiele zabrakło ale i tak naszym piłkarzom, trenerom i działaczom należą się wielkie brawa za wspaniałą walkę do końca i pełne zaangażowanie w boju o awans. Może za rok?

W następnym wydaniu naszej gazety po oficjalnym komunikacie Podokręgu Sosnowiec podamy końcową tabelę i trochę statystyki (wyniki, zdobywców bramek itd).

J.K.

KUPON
7/23/1994

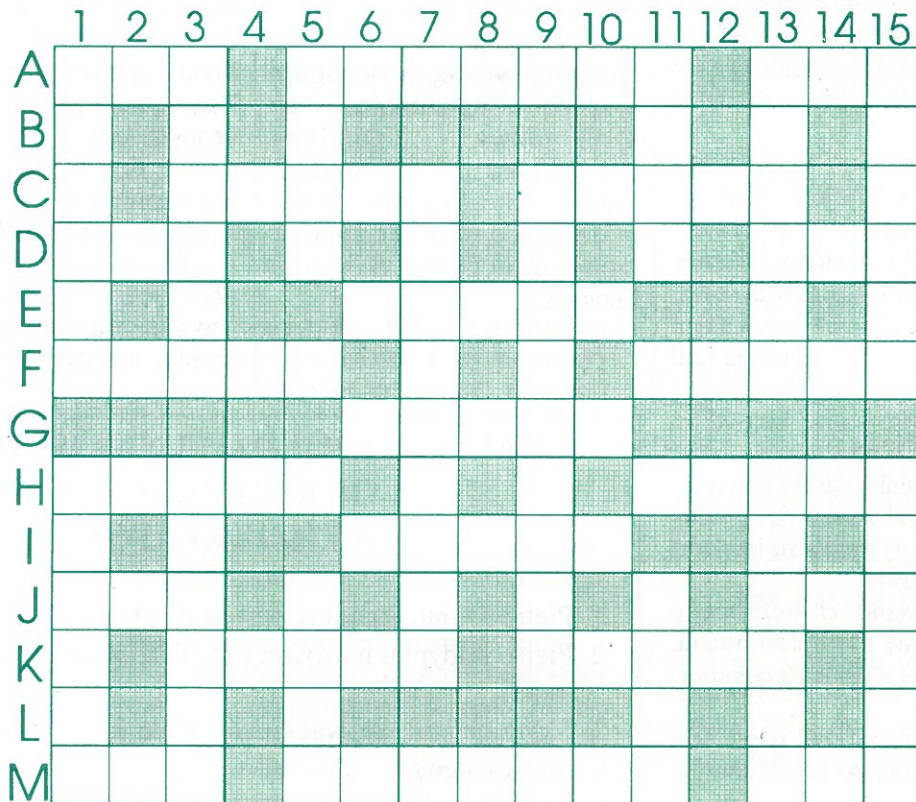
Krzyżówka Łukasz

Poziomo:

- A. Szachy; rodzaj śledzia; wiosną na rzece
- C. Słupek; tytuł filmu ze S. Guttenbergiem
- D. Mała Urszula; symbol ognia
- E. Orszak
- F. Gatunek trunku; atrybut łazienki
- G. Mokra na stole
- H. Maść konia; kamień ozdobny
- I. Wyspy w pobliżu trójkąta Bermudzkiego
- J. Rosyjska rzeka; bramka
- K. dziura w ziemi; miasto w woj. katowickim
- M. poszła do przedszkola; np stolowa; ma Asa

Pionowo:

- 1. Były piłkarz "Lecha" Poznań; "ubranie" konia
- 3. Gatunek lamy; niepowodzenie
- 5. Do grania lub uprawy; kamień
- 7. Wojciech polski piłkarz, olimpijczyk
- 9. Łódź dwukadłubowa
- 11. Nie pies; stolica Ghany
- 13. Taniec kabaretowy; dla bogaczy
- 15. Usterka; cecha pozytywna



Dla pań ... i nie tylko

Wracamy do soli bowiem okazuje się, że pożytków z soli jest więcej.

- Zapach cebuli lub ryby można łatwo usunąć z rąk myjąc je w osolonej wodzie;

- Rozpoczęty słoik z przecierem pomidorowym nie spleśnieje, jeśli powierzchnię przecieru posypimy odrobiną soli i polejemy oliwą;

- mętny olej sklaruje się, jeśli do butelki wsypujemy łyżkę soli;

- Jeśli chcemy szybko wystudzić mleko czy kompot, wstawiamy naczynie z gorącym płynem do większego z zimną wodą i garścią soli;

- Przypalony garnek emaliowany napełniamy mocno osoloną wodą, pozostawiamy na kilkanaście godzin, potem wodę zagotowujemy;

- Sól wsypujemy do wody, w której gotujemy jajka - nie pękają i łatwiej się obierają;

- Szklanki będą błyszczące, gdy umyjemy je w osolonej wodzie i wypłuczemy w czystej;

- Śwad mleka rozlanego na kuchni szybciej zniknie, gdy jej powierzchnię posypimy solą;

- Żelazko nie będzie przywierało do krochmalonej bielizny jeśli jego spód natrzemy solą;

- Ślady rdzy na tkaninie znikną, gdy miejsca te skropimy sokiem z cytryny i posypimy solą;

- Świece będą się palić jaśniej i dłużej, gdy dookoła knotu nasypimy z drugiej strony;

- Przetłuszczone kołnierzyki odzieży wierzchniej można wyczyścić słoną wodą z odrobiną octu.



Miesięcznik GAZETA OGRODZIENIECKA

Redaktor Naczelny: Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji: Maria Raczek. Kolegium redakcyjne: Anna Mikulska, E. Tokarczyk, Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Zenon Halamus. Stale współpracują: Tadeusz Jaros, Iwona Jezioro, Stanisław Domagała.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów. Redakcja nie zawsze podziela opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie.

Adres redakcji: Ogrodzieniec, MGOK Pl. Wolności 24, Tel. 44

WYDAJE RADA MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

Skład komputerowy: TOP - ART Podzamcze ul. Szkolna 6. Korekta: D. Cygan

Druk AXON sc Zawiercie ul. Wierzbowa pawilon 12

RAPORT GMINY O REALIZACJI ZADAŃ W OKRESIE 27.05.1990 - 27.05.1994

Minęła pierwsza kadencja władz samorządowych stworzonych od podstaw w 1990r. Samorząd działał w nowych warunkach gospodarczych, społecznych i politycznych. Nie był to łatwy okres z różnych względów. Brak stabilizacji w gospodarce, tworzenie nowego systemu prawnego, podejmowanie decyzji, czasami bez możliwości przewidzenia jej przyszłych skutków, nie ułatwiały tej pracy, czyniąc ją przez to jeszcze bardziej odpowiedzialną.

Naczelnym celem, ideą działania władz samorządowych przez ostatnie cztery lata było przede wszystkim dobro gminy Ogrodzieniec i jej mieszkańców.

Raport jest próbą podsumowania czteroletniej działalności Rady

Miejskiej i Zarządu w Gminie Ogrodzieniec, a jednocześnie sprawozdaniem dla mieszkańców gminy z pracy jej władz.

Przedstawia on najważniejsze przedsięwzięcia, jakie zostały zrealizowane w tym okresie. Zadania były realizowane z uwzględnieniem potrzeb jakie występowały oraz środków, jakimi rada dysponowała.

Mimo starań nie wszystkie plany i zamierzenia zostały zrealizowane. Wiązało się to przede wszystkim z brakiem środków finansowych. Mimo tych trudności najważniejsze inwestycje dla miasta i gminy (wysypisko, kanalizacja) zostały rozpoczęte i powinny być zrealizowane przez następną władzę gminy.

FINANSE

Gospodarka finansowa gminy prowadzona jest w oparciu o plan dochodów i wydatków gminy zwany budżetem na okres roku kalendarzowego. Budżet gminy jest jedynym planem rzeczowo-finansowym, obowiązującym w gminie.

Przy uchwalaniu i wykonywaniu budżetu gmina związana jest przepisami prawa oraz postanowieniami uchwalonego budżetu. Poziom i zakres realizowanych przez gminę zadań i ponoszonych wydatków limitowany jest poziomem osiągniętych dochodów.

Zrealizowane dochody i wydatki budżetu Miasta i Gminy Ogrodzieniec łącznie z wydatkami inwestycyjnymi w latach 1991, 1992, 1993 przedstawiają poniższe dane:

Dochody gminy w latach 1991-1994

1990 -	10.048.020.000zł
1991 -	15.246.758.000zł
1992 -	17.193.028.000zł
1993 -	24.924.892.000zł
1994 -	34.986.640.000zł

WYDATKI GMINY W LATACH 1991-1994 W TYS. ZŁ.

DZIAŁ	1990	1991	1992	1993	1994
Rolnictwo	55.154	200.000	-	-	20.000
Leśnictwo	30.414	135.200	150.000	-	
Transport	325.528	699.000	540.020	1.055.000	1.140.000
Gospodarka komunalna	717.000	3.432.874	5.278.086	5.883.174	6.726.000
Gospodarka mieszkaniowa	54.690	1.699.000	1.472.000	1.352.000	1.480.837
Oświata i wychowanie	4.725.274	6.983.125	9.670.298	12.591.027	13.436.000
Kultura i sztuka	-	1.200.000	1.412.000	2.260.396	2.450.000
Opieka społeczna	680.180	1.095.052	1.616.000	2.446.000	2.826.000
Kultura fizyczna i sport	-	82.000	100.000	130.000	180.000
Turystyka i wypoczynek	203.735	6.875	-	-	-
Różna działalność	30.930	257	-	165.000	607.000
Administracja	934.374	1.882.988	2.633.030	4.208.789	5.143.317
Inwestycje i remonty	2.290.751	-	-	-	-
Dotacje	-	115.000	-	-	-
Ogółem	10.048.020	17.332.157	22.971.434	30.091.386	34.009.154

Rok 1990 jest rokiem ostatnim, w którym stosowano zasady starego prawa budżetowego i klasyfikacji budżetowej, dlatego nie jest w zupełności rokiem budżetowym porównywalnym w latach następnych.

INWESTYCJE

GAZYFIKACJA

W latach 1990-94 zakończono gazyfikację Ogrodzieńca, Józefowa, Markowizny, Fugasówki, Ryczowa, Śrubarni i Żelazka.

Wybudowano gazociąg o łącznej długości 130 km i oddano do użytku 1798 przyłączy gazowych. Do końca 1994 roku zostanie zakończona gazyfikacja Giebla i Giebla Kolonii.

ELEKTRYFIKACJA

W celu uzbrojenia Osiedla Domków Jednorodzinnych oraz poprawy zasilania energetycznego w Ogrodzieńcu przy współudziale Energetyki wybudowano linię napowietrzną 15kV z Łaz do Ogrodzieńca.

Na osiedlu wybudowano kablową linię energetyczną i oddano do użytku:

- 14 km kabla niskiego napięcia
- 12 km kabla średniego napięcia
- 5 stacji trafo
- 128 złączy wolnostojących.

W celu poprawienia stanu oświetlenia ulicznego wykonano napowietrzną sieć w Podzamczu, Gieble Kolonii, Morusach, Ryczowie i Ogrodzieńcu. Ogółem założono 70 dodatkowych punktów świetlnych.

DROGI

W latach 1990-94 wybudowano 3,8 km nowych dróg.

Ogrodzieniec - ulice: Piastowska, Ogrodowa, Leśna.

Podzamcze - ulice: Zuzanka, Kościuszki, Zamkowa, Szkolna.

Fugasówka - ulica Stawowa.

Ponadto wyasfaltowano 1km drogi Żelazko - Śrubarnia i wykonano podbudowę o dł. 3km pod ulice:

Ogrodzieniec - Mieszka, Chrobrego, Krasickiego, przedłużenie Konopnickiej, odnoga Spacerowej

Podzamcze - Firleja, Widokowa

oraz ulica na Markowiznie.

Dla poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego wybudowano w Ogrodzieńcu przy ul. Kościuszki parking i zatoczkę autobusową, wymieniono i dobudowano chodniki.

Innymi inwestycjami zrealizowanymi w latach 1990-94 były:

- budowa cmentarza komunalnego i domu przedpogrzebowego
- zakończenie remontu Domu Kultury
- wybudowanie studni głębinowych w Ogrodzieńcu i Ryczowie
- uruchomienie linii wahadłowej relacji Ogrodzieniec - Podzamcze
- uruchomienie dla mieszkańców Fugasówki Ośrodka Społeczno-Kulturalnego
- zakończenie budowy i oddanie do użytku remizy w Mokrusie
- wyremontowanie remizy w Ogrodzieńcu
- przejęcie od GS oczyszczalni ścieków
- remont budynku przy ulicy Kościuszki
- zakup zamiatarki dla ZGKiM
- przejęcie na rzecz gminy apteki.

Rozpoczęto następujące inwestycje, które należy kontynuować:

- budowa wysypiska śmieci
- budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji
- modernizacja sieci wodociągowej
- gazyfikacja sołectwa Kiełkowie
- budowa i modernizacja dróg

OŚWIATA

Gmina Ogrodzieniec z dniem 1 stycznia 1991 r. przejęła 5 szkół podstawowych i 3 przedszkola. Do tej pory nie zlikwidowano żadnej

placówki. W czasie czteroletniej kadencji obecnych władz gminy w każdej placówce przeprowadzono najpilniejsze remonty i modernizacje w miarę posiadanych środków:

Szkoła w Ryczowie:

- dobudowanie szatni, częściowy remont dachu, ogrodzenie szkoły, wymiana stolarki okiennej,

Szkoła w Gieble:

- malowanie szkoły, wymiana pieca CO, remont instalacji wodno-kanalizacyjnej

Szkoła w Podzamczu:

- remont basenu, remont dachu, wymiana pieca CO, założenie instalacji gazowej w kuchni szkolnej

Szkoła w Ogrodzieńcu:

- zakupienie komputerów do pracowni, instalacja gazowego ogrzewania, remont dachu, remont świetlicy, malowanie szkoły, wymiana okien w pracowni technicznej

Szkoła w Cementowni:

- remont dachu, wymiana okien, założenie instalacji gazowej

Przedszkola:

- remont dachu, renowacja parkietu i wybudowanie placu zabaw w przedszkolu w Ogrodzieńcu

- malowanie przedszkola w Cementowni

- wymiana okien i ogrodzenie placu w przedszkolu w Ryczowie.

Stan techniczny placówek oświatowych znacznie się poprawił, mimo to potrzeby w tej dziedzinie są jeszcze bardzo duże. Na dzień dzisiejszy potrzeba ok. 2 mld zł, aby wykonać wszelkie niezbędne prace remontowe i modernizacje we wszystkich placówkach oświatowych.

KULTURA

Dom Kultury.

W 1992r. zakończono remont Domu Kultury w Ogrodzieńcu. W wyniku remontu DK powierzchnia użytkowa zwiększyła się o 1255m² oraz uzyskano dodatkowe sale i pracownie. Ostatnim etapem jest remont sali widowiskowej.

Dom Kultury w ramach swej działalności prowadzi wiele kół zainteresowań, pracownie plastyczne i muzyczne, umożliwiając dzieciom i młodzieży rozwijanie swoich uzdolnień i talentów.

Dom Kultury rozszerzył swą działalność o wydawanie Gazety Ogrodzienieckiej, otwarcie biura turystycznego oraz prowadzenie ośrodka wycieczkowego na Krępie.

Biblioteka

W gminie Ogrodzieniec funkcjonuje jedna biblioteka główna w Ogrodzieńcu oraz 9 punktów bibliotecznych w sołectwach.

W 1993 r. otwarto punkt biblioteczny na Fugasówce, która dotąd była jedynym sołectwem bez biblioteki.

Istniejąca sieć bibliotek w gminie jest zadowolająca. Stan księgozbiorów, jakimi dysponują biblioteki sukcesywnie się powiększa z roku na rok.

Dodatkową działalnością biblioteki jest prowadzenie od 1990r. schroniska młodzieżowego w Podzamczu, co daje dodatkowe dochody, przeznaczone na statutową działalność.

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu dane i informacje rzeczowe dotyczące zadań zrealizowanych przez Gminę mają charakter kierunkowy. Nie sposób bowiem wymienić szczegółowo wszystkich ustawowych zadań i obowiązków, które gmina w okresie kadencji realizowała i problemów, które rozwiązywała. Należy podkreślić, że w wypełnianiu zadań samorząd kierował się zasadą racjonalnego zarządzania gminą dla zapewnienia sprawnego jej funkcjonowania.

Podstawowym celem była poprawa jakości i poziomu życia mieszkańców a wydatkowanie środków publicznych każdorazowo poprzedzone było żmudnymi analizami celowości i zasadności ich kierowania na poszczególne zadania.

PROTEST

Składamy oficjalny protest przeciwko zamierzonej budowie wysypiska śmieci przy ul. Bzowskiej w Ogrodzieńcu. Powyższy protest motywujemy następującymi racjami:

1. Uważamy, że lokalizacja śmietniska, które ma być usytuowane powyżej terenu miasta, na wzniesieniu, źle wpłynie na ekologię terenu leżącego przecież na Szlaku Orlich Gniazd i na jego wody gruntowe (żadne zabezpieczenie, nawet folia sprowadzona z zachodu nie da 100% pewności, że toksyczne substancje nie przedostaną się do gruntu lub nie rozpuszczą tej folii).

2. Jesteśmy przekonani, że przewidziane wysypisko śmieci znajdować się będzie zbyt blisko naszych domów (odległość około 500m). Mamy wystarczająco dużo problemów z pobliską kamionką odstrzałami i szkodami górniczymi.

Tylko starsi mieszkańcy Ogrodzieńca pamiętają ile ton odpadów z zawartością szkodliwego dla zdrowia azbestu wywieziono z "Izolacji" w pobliże naszych posesji, zasypując piękny wąwóz koło cmentarza.

3. Śmietnisko ma być zlokalizowane przy pięknie zadrzewionej alei położonej wśród pól, która jest miejscem spacerów dla mieszkańców miasta. Obok jest źródło tzw. Świętońka, z którego ludzie czerpią wodę, wierząc w jej właściwości lecznicze. Żyją tam zajęce, bażanty i kuropatwy. W tym miejscu jest ciek wodny, którego wody spływają w kierunku Cegielni, łąk Józefowa (teren zwierzyny płowej).

4. Powszechnie wiadomo, że wysypiska śmieci są zbiorowiskiem i wylęgarnią wszelkich gatunków insektów i szcurów (nie mówiąc o smrodzie). Sądzimy, że Ogrodzieniec jest już wystarczająco zanieczyszczony przez pobliską Cementownię "Wiek" i zakład produkujący materiały izolacyjne "Izolacja". Obszar, na którym zaplanowano wysypisko śmieci przylega do Jurajskiego Parku Krajobrazowego.

5. decyzja o lokalizacji wysypiska została podjęta bez żadnego porozumienia z mieszkańcami pobliskich ulic (zostali bezwzględnie postawieni wobec faktu dokonanego).

Prosimy o zrozumienie i zmianę decyzji dotyczącej lokalizacji wysypiska śmieci.

Mieszkańcy ulic:
Bzowskiej, Mickiewicza, Sienkiewicza,
Cmentarnej i do nich przyległych. (203 podpisy)

PROJEKTOWANE SKŁADOWISKO ODPADÓW KOMUNALNYCH

Problem składowania odpadów nie powstał dzisiaj lecz ciągnie się już od szeregu lat. Aktualne prowizoryczne wysypisko śmieci przy ul. Narutowicza zostało całkowicie zarównane. Na dzień dzisiejszy stajemy przed problemem co zrobić ze śmieciami? Z uwagi na położenie naszej Gminy w Jurze Krakowsko -Częstochowskiej trudno znaleźć lokalizację wysypiska.

W 1993r. zwróciliśmy się do Naczelnej Organizacji Technicznej -Zespół Usług Projektach w Częstochowie o opracowanie ekspertyzy hydrologicznej dla wytypowania terenu na składowanie nieczystości stałych z obszaru miasta i gminy Ogrodzieniec.

Wytypowano 3 obszary - dwa na terenie naszego miasta, jeden na obszarze sąsiadującej z nami gminy Łazy. Wytypowane obszary rozpatrywaliśmy pod każdym względem m.in. koszty przewozu związane z odległością. Przeprowadziliśmy rozmowy z Władzami Gminy Łazy, które

absolutnie nie wyraziły zgody na lokalizację na ich terenie, a zatem ten teren odpadł.

Następną możliwością były wyrobiska po glinie, jednakże zbyt bliska zabudowa mieszkaniowa (brak możliwości utworzenia strefy ochronnej) oraz istniejące zasoby gliny (89 lat) wyeliminowały nam tę lokalizację.

Pozostała zatem jedynie obecna lokalizacja. W z związku z powyższym zmuszeni byliśmy dokonać zmian fragmentu planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego M i G Ogrodzieniec, zgodnie z art. 28 ustawy z dnia 12 lipca 1984r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 17 poz. 99 - tekst jednolity), podaliśmy do publicznej wiadomości Obwieszczenie Burmistrza Miasta i Gminy nr I i GK 8323/1/92 z dnia 1.06.'92r. które zostało zamieszczone w Gazecie Ogrodzienieckiej nr 9 oraz wywieszono na tablicach ogłoszeń na terenie miasta z 30 dniowym terminem zgłaszania uwag i wniosków.

Do dnia 5.07.'92r. nie wniesiono do tutejszego Urzędu żadnych wniosków. Wobec powyższego opracowano materiały do zmian fragmentu planu (tekst i odrys planu) i wyłożono do publicznego wglądu, informując mieszkańców Obwieszczeniem Burmistrza Miasta i Gminy nr I i GK 8323/3/92 z dnia 8.07.92r. , które wywieszono na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy i na terenie Ogrodzieńca w dniu 8.07.'92r., a termin wyłożenia nastąpił w dniach od 15.07 do 4.08'92r. i w tym okresie mieszkańcy nie wnieśli żadnych uwag i wniosków.

W międzyczasie opracowywano w Biurze Planowania Przestrzennego w Katowicach - Zespół projektowy w Zawierciu aktualizację miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Ogrodzieniec, którą wyłożono do publicznego wglądu w dniach od 2 do 23 listopada '92r., o czym zawiadomiliśmy w ogłoszeniu opublikowanym w "TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ" nr 249 z dnia 24-25 października '92r.

Jak wynika z powyższego już w 1992 roku informowaliśmy o zamierzeniach lokalizacyjnych i inwestycyjnych dotyczących budowy wysypiska śmieci.

Nadmienić należy, że przedmiotowy teren był poddany badaniom hydrologicznym, z których wynika, że grunt nadaje się do składowania odpadów.

Niemniej Wydział Ekologii Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach zalecił wykonanie uszczelnienia dna wysypiska folią atestowaną. Ponadto pragniemy poinformować, że strefa ochrony sanitarnej dla naszego obiektu wynosi 300m i jest ona zachowana, najbliższe zabudowania zlokalizowane są w odległości około 700m.

Z chwilą wybudowania i oddania do użytkowania wysypiska, w celu wyeliminowania jakichkolwiek uciążliwości (zanieczyszczenie powietrza), stosowane będzie przysypywanie odpadów po ich zagęszczeniu.

Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu posiada opracowaną dokumentację techniczną składowiska odpadów wraz z uzgodnieniami.

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec
mgr inż. Jarosław Ciszewski

WYSYPISKO

Opracowano na podstawie danych z dokumentacji technicznej projektu wysypiska.

Lokalizacja składowiska odpadów zawarta jest w obrębie wyznaczonego terenu w planie przestrzennego zagospodarowania obszaru Gminy Ogrodzieniec. Teren projektowanego wysypiska to wąska dolinka przecięta

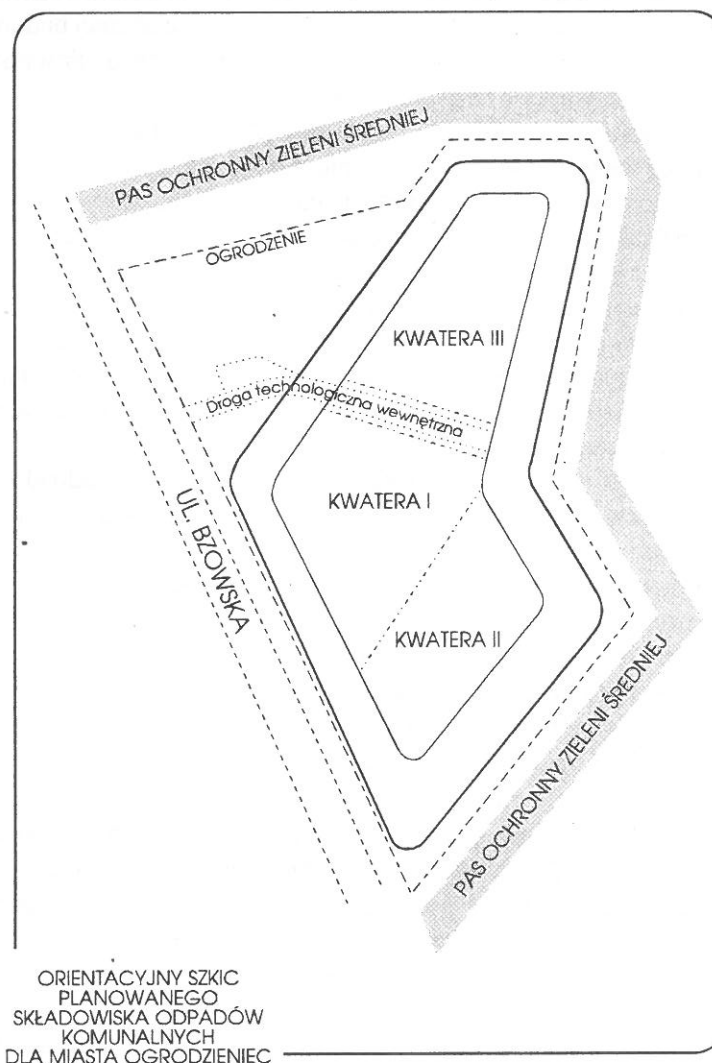
poprzecznie ulicą Bzowską w nasypie ok 4m. Z uwagi na zasięg kamieniołomu ulica przestała spełniać swoją funkcję i jej przejezdność dochodzi do terenu dolinki.

Podłoże bezpośrednio pod niecką składowiska tworzą utwory czwartorzędowe, piaski, gliny wietrzelinowe, gleba. Aby zapobiec ewentualnemu skażeniu wód gruntowych na całej powierzchni wysypiska zaplanowano położenie folii izolacyjnej PCV o grubości 2mm, po uprzednim wyrównaniu terenu i usunięciu wszelkich odłamków wapieni. Po wyłożeniu, folia przykryta będzie warstwą ochronną piasku do grubości 20cm. Powierzchnia składowiska wynosi 1,5ha. Rodzaj składowanych odpadów określa się jako wyłącznie komunalne, przy czym udział wyłącznych odpadów komunalnych organicznych nie przekroczy 50%. Pozostałe to opakowania metalowe i szklane ze stłuczką, opakowania tworzyw sztucznych, złom, żużel paleniskowy, popiół, gruz budowlany, zmiotki z ulic, odpady tekstylne itp.

Wielkość wysypiska zapewnia eksploatację dla miasta i gminy na okres 30 lat. Trwałość folii PCV określa się jako kilkusetletnią. Aby kontrolować jej szczelność planowane jest wykonanie drenażu. Wszelkie prace prowadzone w tym miejscu winny odbywać się przy zastosowaniu sprzętu na poszerzonych oponach, w obuwiu gumowym, ostrożnym postępowaniu się narzędziami o ostrych konturach. Dla odizolowania składowanych odpadów od terenu zewnętrznego zaplanowano ogrodzenie. Celem eliminacji gazów ze składowiska na otoczenie zaprojektowano pas zieleni wokół wysypiska.

Składowanie odpadów miało by odbywać się w kwaterach. Odsonięta powierzchnia kwatery nie będzie przekraczać pola o powierzchni 20X20m. Po wypełnieniu zostanie przesypana warstwą rekultywacyjną - ziemią względnie piaskiem. W okresach letnich przed zagęszczeniem, śmieci będą wapnowane.

Po zakończonej eksploatacji wysypisko zostanie przykryte folią. Będzie to oznaczony w terenie mogilnik z zakazem wstępu.



ORIENTACYJNY SZKIC
PLANOWANEGO
SKŁADOWISKA ODPADÓW
KOMUNALNYCH
DLA MIASTA OGRODZIENIEC

Na marginesie

Problem śmieci jest stary jak świat. Człowiek śmiecił, śmieci i śmiecił będzie, co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Kiedyś nikt się tym w jakiś szczególny sposób nie przejmował. Dlaczego? Być może śmieci było mniej, być może było to mniej uciążliwe. Postęp techniczny spowodował wytwarzanie bardziej "odpornych" odpadów, których naturalny rozkład trwa kilkadziesiąt a nawet kilkaset lat. Tak więc stare śmieci jeszcze są, nowe już się pojawiają i codziennie jest ich coraz więcej.

O ilości wytwarzanych przez nas samych odpadów najprościej przekonać się można odwiedzając niewątpliwie malownicze zakątki okalające nasze miasto i wieś. Pomysłowość ludzka (krasnołudki z góry wykluczamy) nie zna granic. Przyozdabiamy zatem wszelkie naturalne zagłębienia gruntu, - to dla bardziej wymagających, mniej wybredni wysypują śmieci "gdzie popadnie", w lesie lub kilka ulic dalej, w myśl zasad "co z oczu to i z serca". Myliłby się ten, kto sądzi, że takie rzeczy robią

ludzie nieświadomi wagi problemu.

Zabraknie w końcu miejsc, do których przywykliśmy wywozić niepotrzebne nam rzeczy. Wytarta już formuła, że śmieci nas zasypią wcale nie jest pozbawiona treści.

Trudno nie zgodzić się z opiniami ludzi przybywających na nasz teren z zewnątrz, ludzi którzy podziwiają okolicę i piękne krajobrazy, ale zauważywszy wszechobecne śmieci podsumowują "brudno tu". Owszem, turyści też śmiecą. Może dodatkowo zachęca ich to co zastali? Dlatego bez skrępowania dorzucają swoje "trzy grosze".

Rozgorzała u nas ostatnio dyskusja na temat planowanej budowy wysypiska śmieci. Problem w

głównej mierze dotyczy jego lokalizacji, nie jednak wątpliwości co do tego, że wysypisko stało się koniecznością.

Gdzie? - Decyzję pozostawmy do rozstrzygnięcia. Z pewnością w tej sprawie należy wziąć pod uwagę wszystkie racjonalne argumenty.

(deka)

P.S. Regularne i legalne wywożenie śmieci na dzień dzisiejszy udokumentować może około 40 osób korzystających z usług ZGKiM w Ogrodziencu. Gdzie trafiają śmieci z pozostałych gospodarstw domowych?

Zapraszamy mieszkańców do dyskusji na ten temat na łamach Gazety Ogrodzienieckiej.

**WYDATKI NA INWESTYCJE
ZA OKRES OD 1990 DO 30.04.1994 ROKU W TYS. ZŁ.**

LP	Nazwa zadania inwestycyjnego	1990	1991	1992	1993	do 30.V.94
1	Elektryfikacja domków jednorodzinnych	544.000	1.180.325	773.975	190.786	105.800
2	Cmentarz komunalny w Ogrodzieńcu	100.000	58.670	62.457	333.896	-
3	Trójbudynek - biblioteka	227.400	856.000	-	394.218	-
4	Gazociąg Ogrodzieniec	337.000	201.543	214.639	-	-
5	Gazociąg Podzamcze	307.461	134.449	-	-	-
6	Gazociąg Fugasówka	46.000	84.482	90.000	-	-
7	Gazociąg Markowizna	38.000	-	-	-	-
8	Remizo-Świetlica OSP Mokrus	44.000	121.826	109.819	129.577	-
9	Odwiert studni - Ryczów	-	324.952	368.563	-	-
10	Odwiert studni Ogrodzieniec	-	-	658.463	-	-
11	Gazociąg Ryczów-Śrubarnia	-	514.330	325.724	6.803	-
12	Gaz Ogrodzieniec Osiedle	-	126.762	-	-	-
13	Gaz Józefów	-	64.182	-	-	-
14	Gaz Kolonia Giebło	-	299.140	501.638	247.910	-
15	Żuk dla wodociągów-Zawiercie	-	56.186	-	-	-
16	Zakup komputerów	-	61.150	83.440	65.184	-
17	Drogi Leśna i Ogrodowa	-	519.642	-	-	-
18	Drogi Południowa i Projektowana	-	-	1.196.716	-	-
19	Zakup budynku w Fugasówce	-	-	155.000	-	-
20	Gaz Giebło	-	-	-	594.319	-
21	Projekt zagospodarowania studni Ryczów	-	-	-	181.396	-
22	Przebudowy dróg w mieście	-	-	-	430.011	-
23	Projekt budowy wysypiska	-	-	-	96.942	-
24	Projekt kanalizacji i oczyszczalni	-	-	-	2.657	-
25	Parking ul. Kościuszki	-	-	-	164.150	-
26	Podbudowy dróg wsie: Markowizna, Fugasówka, asfalt Śrubarnia	-	-	-	645.144	-
27	Zamiatarka (zapłata częściowa)	-	-	-	150.000	106.060
28	Centrala telefoniczna Urząd	-	-	-	143.600	-
29	Koparko-spycharka dla ZGKiM	-	-	-	23.000	-
30	Programy, komputery i piec CO w szkole	-	-	-	55.500	-
	w wydatkach ogółem	1.643.861	4.603.639	4.450.454	3.833.193	211.860
	wydatki na inwestycje	18%	27%	20%	13%	

LEŚNE WAKACJE

Każdy z nas marzy o wspaniałych wakacjach. Cudowne, czyste plaże, lazurowe morze lub wędrówki górkami szlakami to miejsca, które nieodłącznie kojarzą się z wakacyjnym wypoczynkiem. Lecz niestety coraz rzadziej przeciętna 3 lub 4 osobowa rodzina może pozwolić sobie na takie wczasy. Niektórzy urlopy i czas wolny od nauki spędzają po prostu w domu.

Ale przy odrobinie dobrych chęci możemy wypoczywać i w miejscu naszego zamieszkania. Jesteśmy przecież na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, która jest regionem turystycznym.

Przyjmując, że znają Państwo dobrze swoją okolicę, szlaki turystyczne i ruiny zamków Jurajskich, chciałabym zachęcić Was do wędrówek po lasach. Tam możemy nie tylko wypocząć (mówię o miejscach oddalonych od siedzib ludzkich, bo te bliższe są niestety niemiłosiernie zaśmiecone), lecz także poczuć się częścią natury, przy odrobinie szczęścia spotkać dzikich mieszkańców lasu, przynieść po takiej wyprawie mnóstwo leśnych skarbów. Zapraszam więc w leśne ostępy.

Jaki las dla kogo?

Las odświeża, koi i uspakaja, słowem jonizuje ujemnie i dlatego w lesie odpoczywamy. Lecz nie każdy w każdym lesie.

Dla osób, które mają problemy z sercem a także dla astmatyków przebywanie w lasach sosnowych, szczególnie w upalne dni jest męczące i niewskazane. Powietrze jest dla nich zbyt "ciężkie", przesycone zapachem żywicy, zbyt "esencjonalne".

Gęste bory, z bogatym poszyciem, również mogą być męczące i wywoływać uczucie niepokoju u osób z podwyższonym ciśnieniem.

Natomiast u osób o wybujałej wyobraźni lub zbyt wrażliwych - las szczególnie o zmierzchu i nocą może wywoływać silne stany lękowe.

Jednak dla większości ludzi jest on największym przyjacielem, ostoją przed stresami codziennego życia i ucieczką od dokuczliwych nieraz sytuacji. Pamiętajmy o tym i starajmy odplącać się przyrodzie podobną miłością, lub choćby odrobiną sympatii. Nie zostawiajmy po sobie śladów w postaci resztek jedzenia, butelek, puszek, papierów. Uważajmy, aby nie zaprószyć ognia, o co nie trudno w okresie letnich upałów (lasy iglaste palą się szybciej niż drzewa liściaste).

A poza tym korzystajmy z uroków lasów i wypoczywajmy.

Spotkanie ze zwierzyną

Być może dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, uda nam się podczas leśnych wędrówek spotkać różne zwierzęta. Dlatego warto zabrać ze sobą aparat fotograficzny i utrwalić te niecodzienne spotkania. Dziś przedstawimy krótko niektórych

leśnych mieszkańców.

Sarna. Jest u nas zwierzęciem pospolitym. Żyje w lasach zwykle w niewielkich stadkach (tzw. rudlach), złożonych z 5-10 sztuk. Żywią się trawą, młodymi pędami, jedzą też jagody, żołądźcie. Okres godowy trwa od połowy lipca do połowy sierpnia. Młode rodzą się w maju lub czerwcu.

Spotkanie ze stadkiem sarenek jest niezwykle miłym przeżyciem, którego można życzyć każdemu turyście.

Dzik. Należy do rodziny świniowatych. W ryju wyciągniętym jak u świni ma kły. Dolne zwą się "szablami" i osiągają długość do 22cm. Górne kły - "fajki" mogą mieć ok. 15cm. Dziki żyją w stadach (watahach), prowadzonych przez starą lochę. Są wszystkożerne.

Dla leśników rycie dzików (buchtowanie), ma swoją wymowę. Ostrzega przed rozpoczynającym się pojawianiem szkodników i demaskuje jego ognisko.

Ich obecność w lesie przynosi więcej korzyści niż szkód, bo mimo że ryciem podrywają i niszczą płycej rosnące korzenie drzew, to jednak spulchniają glebę i ułatwiają rozsiew nasion.

Oprócz większych zwierząt możemy spotkać się z leśnymi "maluchami": kuny leśne, wiewiórki, małe myszy i nornice a o zmierzchu z latającymi ssakami czyli nietoperzami. Tych ostatnich na prawdę nie trzeba się bać. Wbrew krążącym "legendom", nie wkręcają się one we włosy i nie są w stanie wyrządzić człowiekowi żadnej krzywdy. Nietoperze są bardzo pożyteczne i zjadają mnóstwo szkodników.

Wiele satysfakcji może dostarczyć obserwacja życia ptaków lub owadziach społeczności. Patrząc na duże mrowiska i toczące się w nich życie, nie można wyjść z podziwu nad doskonałą organizacją, podziałem pracy i siłą (sic!) małych mróweczek, które potrafią ciągnąć ciężary wielokrotnie je przewyższające wielkością.

O życiu zwierząt leśnych można napisać niejedną wspaniałą księgę. Lecz przy tak wspaniałej pogodzie zapraszam do lasu, gdyż żaden opis nie zastąpi wrażenia i wspaniałych przeżyć przy spotkaniu oko w oko ze stadkiem sarenek.

Leśne skarby

Las dostarczyć nam może także wielu smakołyków, które mogą być ukoronowaniem pikników.

Poziomki - możemy znaleźć je wszędzie w lasach mieszanych, pełnych słońca. Owocują w czerwcu i lipcu. Owocce poziomki zawierają ok. 9% cukrów, kwasy organiczne, składniki mineralne, sporo witaminy C, witaminy P i K.

Poziomka to nie tylko doskonałe, aromatyczne owoce. Samo ziele jest cennym środkiem leczniczym. Zbiera się i suszy liście poziomek, które wchodzi w skład mieszanek moczopędnych i przeciw biegunkom.

Borówka czarna czyli czarne jagody rosną pospolicie w całej Polsce. Jej jagody mają znaczenie, smakowe, odżywcze oraz lecznicze. Świeże owoce działają łagodnie przeczyszczająco a owoce suszone zapierająco.

Jałowiec zwyczajny - szyszko-jagody jałowca zawierają sporo cukrów, kwasów organicznych, i olejków eterycznych. Przyrządza się z nich napary, które mają działanie żółcio-pędne i moczopędne, odkażają drogi moczowe i przyspieszają obieg krwi.

Lecza, trują, pachną...

Jak wiemy do runa leśnego należą wszystkie rośliny zielone, mchy i porosty, grzyby. Niektóre z nich są silnie trujące, więc warto się z nimi zapoznać.

Pokrzyk wilcza jagoda - silnie trujące są owoce. Rośnie na południu Polski, w górach, na przykład pod przeświełtłymi koronami drzew bukowych lub na obrzeżach lasów. Łatwo ją rozpoznać. Jest byliną. Łodygę ma rozgałęzioną omszałą, dochodzącą do dwóch metrów. Liście jajowate, rosnące parami. Kwiaty podobne do dzwonek, brunatno-fioletowe z zewnątrz a wewnątrz brunatno-żółte. Kwitnie w czerwcu - lipcu, a owoc jest czarny i lśniący.

Dzieci już po zjedzeniu paru jagód mogą ulec zatruciu. Porażony zostaje układ nerwowy i ośrodek oddechowy. Objawy zatrucia zaczynają się od rozszerzenia źrenic, gorszego widzenia, potem następuje suchość skóry i zaczerwienienie, niepokój i halucynacje. Naturalnie trzeba natychmiast szukać pomocy lekarza a u chorego wywołać wymioty.

Psianka czarna - jest rośliną jednoroczną, dorastającą do 50cm wysokości, o białych kwiatach i czarnych jagodach. Występuje rzadziej w lasach a częściej na przychaciach, polach, pod lasem. Psianka a szczególnie niedojrzałe owoce zawierają toksyczne substancje. Kilka godzin po zjedzeniu jagód następują pierwsze objawy zatrucia: wymioty, bolesna biegunka, oszołomienie.

Muchomor sromotnikowy - często młode muchomory mylone są z pieczarkami, dlatego co roku notuje się dużo ciężkich zatruc spowodowanych przez tego grzyba. Warto więc zapamiętać podstawowe różnice między pieczarką a muchomorem sromotnikowym, a jeżeli mamy wątpliwości lepiej zostawić grzyba w lesie.

Barwa kapelusza: u pieczarki biała, często z żółtawym odcieniem, u muchomora oliwkowo-zielona.

Barwa blaszek: u pieczarki biała, potem różowa, a na koniec brązowa u muchomora zawsze biała. Muchomor ma zgrubienie podstawy trzonu i błoniastą pochwę u nasady, pieczarka nie ma.

Opracowała Iwona Jeziorko na podstawie:

W. Grochowski "Jadalne owoce leśne",

I. Gumowska "Leśne skarby".

M. Cuisin "W borach i lasach".